

MŁODZI ZDOLNI na praktykach

NA POCZĄTKU LISTOPADA, PIERWSZA GRUPA UCZNIÓW Z III KLASY TECHNIKUM NR 4 W JASTRZĘBIU-ZDROJU ROZPOCZĘŁA ZAJĘCIA PRAKTYCZNE W FIRMACH Z BIELSKA-BIAŁEJ, KTÓRE PRZYSTĄPIŁY DO PILOTAŻOWEGO PROGRAMU SIECI K2 – „DENEb”



Projekt „Deneb” realizowany jest przez firmę Landster wraz z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną w ramach klastra Silesia Automotive. – Cieszy nas, że pracodawcy podeszli bardzo rzetelnie i chętnie do tematu Inteligentnego Kształcenia Dualnego, umożliwiając młodzieży zdobycie doświadczenia oraz wiedzy praktycznej – mówi Katarzyna Konarska z Landster Business Development Center, autorka projektu K2.



JEDENASTU WSPANIAŁYCH

Są młodzi, ale choć niedoświadczeni, mają dużą wiedzę i są pełni entuzjazmu oraz chęci do zdobywania nowych umiejętności. Teraz mają taką szansę – odbywają praktyki m.in. w takich firmach jak: ASD System, X DEFT, JBR Rogowiec, Cooper Standard czy Refocus Media. Co potrafią? Roman Stylok jest współtwórcą kamizelki dla niewidomych pod nazwą „Nietoperz”, która zdobyła już wiele nagród na międzynarodowych konkursach innowacji. Ostatnia nagroda to złoty medal na konkursie BIS w Londynie. Ponadto Roman potrafi zainstalować i skonfigurować usługi serwerowe. Rafał Schmidt jest webmasterem, wizualizuje projekty, projektuje interfejsy, szablony CMS. Krzysztof Wrana i Mateusz Szalbla potrafią konfigurować usługi serwerowe Windows 2008 R2 oraz serwisować sprzęt komputerowy. Podobnie Grzegorz Szwertnia, Mateusz Skowronek, Michał Radomski czy Marcin Słaboń. Z kolei Robert Rataj i Maciej Pytel doskonale sobie radzą z projektowaniem i budową robotów LEGO. Praktyki w bielskich firmach to dla nich szansa na zdobycie nowych umiejętności oraz poznanie środowiska pracy. Jak wynika z relacji uczniów – taka forma „nauki” bardzo im odpowiada.

TRZY GODZINY TO ZA MAŁO

Rafał Schmidt, który rozpoczął praktyki w firmie Refocus Media, nie kryje zadowolenia. – W firmie panuje bardzo miła, luźna atmosfera. I co najważniejsze – już pierwszego dnia dostałem swoje pierwsze zadanie: przygotowanie szablonu e-mailowego – mówi. Również Katarzyna Khanna, właścicielka firmy jest zadowolona z Rafała. – Moi pracownicy w studio bardzo go chwaliли. Wygląda na to, że jest obiecującym web developerem – mówi. Na razie praktykanci odbywają praktyki przez osiem tygodni, po trzy godziny w ciągu dnia. Bywa, że to za mało. Krzysztof Wrana, który rozpoczął praktyki w firmie ASD System wraz z Marcinem Słaboniem, tak wspomina swój pierwszy dzień. – Zapoznałem się jak działa sprzęt i jak go poskładać od podstaw. Razem z Marcinem dostaliśmy do złożenia jeden z automatów – mówi. – Zadania jednak nie dokończyliśmy z powodu braku czasu – dodaje. Zdaniem Damiana M., pracownika firmy Cooper Standard, praktykanci zyskaliby o wiele więcej, gdyby praktyki były bardziej intensywne i trwały np. przez cztery tygodnie, ale praktykanci przychodziliby do firmy na sześć, a nie trzy godziny dziennie. – Problem z tak krótkimi praktykami polega na tym, że zanim młodzi się dobrze „rozkreją”, to już muszą kończyć

w połowie zadania – mówi. Stąd apel do dyrekcji szkół zawodowych o wyznaczenie dłuższego czasu na zajęcia praktyczne.

ONI NIE PARZĄ KAWY

Dzięki praktykom, które odbywają się w ramach programu „Deneb”, młodzi ludzie mają szansę dowiedzieć się, jak wygląda prawdziwa praca – dostają poważne, odpowiedzialne zadania do wykonania. – Zajęcia praktyczne w firmie Cooper Standard ruszyły już pierwszego dnia pełną parą – mówi Michał Radomski, praktykant z jastrzębskiego technikum. – Konfiguracja drukarek, instalacja systemów, wymiana dysków jest tam na porządku dziennym. Jestem zadowolony z praktyk w tej firmie – podkreśla. Zdobywanie doświadczenia jeszcze w trakcie nauki, jest wysoko cenione przez pracodawców, którzy często narzekają na niedopasowanie kompetencyjne młodych. Natomiast dla uczniów, którzy już wkrótce będą na starcie kariery, to duży atut w staraniu się o pracę. – Po tak udanym początku, mamy nadzieję, iż kolejne firmy będą angażować się w ten projekt – podsumowuje Katarzyna Konarska. ●